

M/s „Powstaniec Śląski” - hołd bojownikom o integrację wszystkich ziem polskich

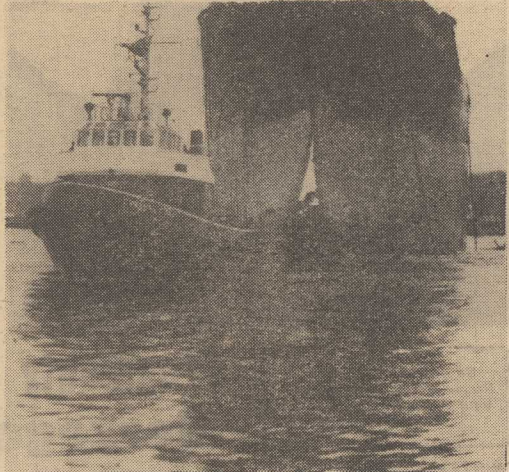
Kurier Szczeciński

Nr 85 (1961)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

NIEDZIELA 12,
KWIECIEŃ
1970 ROKU
WYD. AB



M/s „Powstaniec Śląski” na wodach Odry. Foto: St. Cieślak



Delegacja powstańców śląskich i górników złożyła wieńce pod Pomnikiem Braterstwa Broni. Foto: St. Cieślak

WIELKIE DZIEŁO szczecińskich stoczniovców - pierwszy 32-tysięcznik na wodzie

- 700 osobowa delegacja weteranów powstań śląskich i górników w Szczecinie
- „Gryf Pomorski” dla Jerzego Ziętki
- G. Ziętkowa matką chrzestną jednostki

WCZORAJ w Szczecinie odbyło się uroczyste wodowanie pierwszego 32-tysięcznika m/s „Powstaniec Śląski”, zbudowanego przez Stocznnię im. Adolfa Warskiego dla Polskiej Żeglugi Morskiej. Z tej okazji, w piątek wieczorem, do naszego miasta przybyła 700-osobowa delegacja weteranów powstań śląskich i górników z członkiem Rady Państwa PRL, przewodniczącym Prezydium WRN w Katowicach, prezesem Krajowej Komisji Weteranów Powstań Śląskich, płk. Jerzym Ziętkiem i jego małżonką, Gertrudą Ziętkową — matką chrzestną naszego motorowca.

NA DWORCU w Szczecinie gości witali przedstawiciele wojewódzkich władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KW PZPR w Szczecinie, A. Walaszkiem i przewodniczącym Prez. WRN M. Lempikiem.

W sobotę przed południem przed Pomnikiem Braterstwa Broni, na Cmentarzu Centralnym, weterani i górnicy oraz przedstawiciele szczecińskich władz partyjnych i państwowych złożyli wieńce i wiązanki kwiatów. Na uroczystości obecni byli: członek Rady Państwa PRL — J. Ziętek z małżonką, I sekretarz KW PZPR A. Walaszek z małżonką, przewodniczący Prez. WRN M. Lempić, przedstawiciele szczecińskich stoczniovców i marynarzy, młodzi szkolna oraz wojsko.

W południe delegacja weteranów i górników zwiedziła Muzeum Pomorza Zachodniego.

Następnie w Stoczni Szczecińskiej odbyło się spotkanie z kierownictwem stoczni i budowniczymi statku.

NA DŁUGO przed godziną 13 w kierunku stoczni ciągnęły wielotyśne tłumy szczecinian. Na pociągu Osówka Kadłubowego „Wulkan” przygotowana do wodowania jednostka. Na dziobie statku — emblemat Krzyża Powstańczego oraz dwie wielkie szarży o barwach narodowych. Cała stocznia w oświetlonej gal. Na podestu mieszczącym się przed dziobem jednostki zielone rogatywki weteranów, czarne i białe pióropusze górników mieszają się ze stoczniovcami kaskami. Na

trybunie honorowej zajmują miejsca: matka chrzestna m/s „Powstaniec Śląski” Gertruda Ziętkowa, członek Rady Państwa PRL płk Jerzy Ziętek, członkowie Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie z I sekretarzem KW Antonim Walaszkiem, minister Żeglugi Jerzy Szopa, wice-minister Przemysłu Ciężkiego Tadeusz Markowski, przedstawiciele armatora i przedsiębiorstw gospodarki morskiej naszego miasta.

Obecni są także: konsul generalny CSRS w Szczecinie Alois Tvardik i wicekonsul ZSRR w Szczecinie Wasilij Filatow.

Do zebranych przemówił dyrektor naczelny Stoczni Szczecińskiej, Stanisław Skrobot. Zwrócił się do uczestników, że

(Dokończenie na str. 2)

MY i NASZE MIASTO

Coraz większe zainteresowanie jubileuszową ankietą „Kuriera”

JUBILEUSZOWA ankieta „Kuriera” MY i NASZE MIASTO zatacza coraz szersze kręgi. Nasi reporterzy docierają do szczecinian z różnych środowisk, miejsc pracy. Wszędzie spotykają się z wielkim zainteresowaniem. Przypomnijmy pytania ankiety:

1. Co osobiście uważa Pan (i) za największe osiągnięcie Szczecina?

2. Czym najserdeczniej związany jest Pan (i) ze Szczecinem?

3. Co zdaniem Pana (i) należałoby najpilniej usprawnić w naszym mieście?

Dzisiaj na pytania te odpowiadają:



MICHAŁ BACHMA. TIUK należy do najstarszych sztafem dokerów Zarządu Portu Szczecin. Zaczynał pracę w porcie i tu już został do dnia dzisiejszego.

1. Za największe osiągnięcie tego miasta uważam

rozbudowę naszego portu. Pamiętam te czasy, kiedy to największy port na Bałtyku leżał jeszcze w gruzach, kiedy to odbudowanie pierwszego nabrzeża było niejako wielkim świętem. My zaczęliśmy od zera. Budowaliśmy port od podstaw. Teraz następne pokolenia przychodzą już na gotową. Widok szczecińskiego portu napawa dumą, szczególnie nas, tych najstarszych.

2. Tu urodziły się moje dzieci — dwa synowie. Tu kształcił się, rozpoczął pierwszą pracę zawodową. Posiłki za moim przykładem — obydwaj pracują w przedsiębiorstwie związanych z morzem — w Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego.

3. Przede wszystkim — służbę zdrowia. Kolejkę i biurokrację w naszych przychodniach denerwują ludzi. A przecież dobra i sprawna opieka lekarska jest bardzo ważna dla każdego pracującego mieszkańca Szczecina. (awa)

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych NRD - Somalia

BERLIN PAP. Niemiecka Republika Demokratyczna i Demokracyczna Republika Somalii nawiązały stosunki dyplomatyczne.

Sobotni numer dziennika „Neues Deutschland” stwierdza, iż krok ten ma na celu umocnienie przyjaźnielskich stosunków między obu krajami.

Zakończenie rozmów Nixon - Brandt

W SOBOTĘ rano odbyła się ostatnia 45-minutowa rozmowa kanciera Brandta z prezydentem Nixonem.

Bezpośrednio po tym spotkaniu kancierz opuścił Biały Dom i udał się samolotem do Cape Kennedy, gdzie w towarzyszyście wiceprezydenta USA Spiro Agnewa był obecny przy starcie pojazdu księżycowego „Apollo-13”.

Wbrew zwyczajowi nie opublikowano żadnego komunikatu o przebiegu rozmów.

„APOLLO-13” leci na Księżyc

NOWY JORK PAP. W sobotę o godzinie 20.13 statek „Apollo-13” z trzema kosmonautami na pokładzie wystartował z Przylądka Kennedy'ego do trzeciej wyprawy człowieka na Księżyc.

LĄDOWANIE na Księżycu nastąpi we czwartek 16 bm, godz. 3.55. W tym samym dniu o godz. 6 rano astronauta Lovell i Haise wyjdą po raz pierwszy na powierzchnię Srebrnego Globu. Drugie wyjście z kabiny pojazdu księżycowego — w piątek 17 bm, o 1.58 naszego czasu. Łączny okres czasu pracy na powierzchni Księżycy — 9 godzin.

Start z powierzchni Księżycy nastąpi w piątek 17 bm o 13.22. Rozpoczęcie lotu w kierunku Ziemi — w sobotę 18 bm, o 19.41. Wodowanie na Pacyfiku we wtorek 21 bm, o godz. 21.16.

NASA ma nadzieję, że tym razem uda się kolorowa telewizyjna transmisja z powierzchni Księżycy. Jeśli jednak zawiędzie kamera telewizyjna kolorowej, tak jak zdarzyło się to po wylądowaniu „Apollo-12” w listopadzie ub. roku, członkowie załogi będą mogli posłużyć się zapasową kamerą telewizyjną czarno-białą. Łącznie przewiduje się 13 godzin i 24 minuty bezpośrednich transmisji w ramach 9 audycji.



Na Dworcu Głównym w Szczecinie — A. Walaszek wita J. Ziętkę. Foto: W. Cieślakowa

W SZCZECINIE I Ogólnopolski Przegląd Amatorskich Teatrów Pantomimy

DZIS w naszym mieście rozpoczyna się I Ogólnopolski Przegląd Amatorskich Teatrów Pantomimy zorganizowany przez CRZZ, Radę Naczelną i Okręgową ZSP oraz WKZZ w Szczecinie. W ciągu trzech dni (od 12-14 bm.) obejrzymy 10 programów, prezentowanych na scenach Klubu ZSP „Kontrasty” i Domu Kultury Budowlanych.

W pierwszym dniu przeglądu zobaczymy następujące spektakle: „Parodia życia” w wykonaniu Amatorskiego Teatru Pantomimy „Arlekin” Domu Kultury Zakładów Azotowych w Tarnowie; „Proces” — Studencki Teatr Pantomimy „Gest” z Wrocławia i „Krag” — Studio Baletu i Gestu Młodego Rzemieślnika z Wrocławia. Justo prezentowane będą programy: „Człowiek i...” — Teatr 71 Klubu Studentów w Łodzi; „Zobier i śmieć” oraz „Sankcjonowanie pod klepsydram” w wykonaniu Studia Pantomimy Politechniki Szczecińskiej i „Mówiący gestem” — Olsztynskie Pantomima Głuchych z Wojewódzkiego Domu Kultury Olsztyn. We wtorek obejrzymy cztery programy: „Człowiek” — Studencki Teatr Pantomimy „Grupa 3” z Torunia; „Orfeusz” — Studio Miniatur Pomorskiej Akademii Medycznej „Debuty” — Studio Pantomimy Politechniki Szczecińskiej oraz spektakl pt. „Droga” przygotowany przez Rycki Centralny Dom Budowlanych. (ru)

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU
m/s „Chochlik” z Norwegii z drobnicą.
m/s „Nimfa” z Francji i Irlandii z drobnicą.
m/s „Ziemia Koszalińska” z rudą z Madras (Indie).
m/s „Suwałki” z Danii pod balastem.
m/s „Jezic II” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU
s/s „Tezew” do Danii z węglem.
s/s „Patriowski” do Danii z węglem.

Wzrost wypadków na szczecińskich ulicach

NA terenie miasta i woj. szczecińskiego w pierwszych trzech miesiącach br. MO zgłaszała znaczny wzrost wypadków drogowych. Wprawdzie na drogach panowały znacznie gorsze warunki niż w analogicznym okresie 1989 r., ale fakt ten nie może być powodem do usprawiedliwień. Zwiększyła się liczba wypadków spowodowanych przez brawurną jazdę kierowców. Zaobserwowano także większą nieostrożność pieszych przy przechodzeniu przez jezdnię.

Łącznie w I kwartale br. nastąpił wzrost wypadków o 32, liczba ranionych wzrosła ze 119 osób do 140. Alarmujący jest fakt, że wiele wypadków spowodowanych zostało przez pijanych kierowców i pieszych. Jako pozytywny objaw należy podkreślić zmniejszenie wypadków powodowanych przez dzieci. Świadczy to, że akcja profilaktyczna na prowadzona w szkołach daje dobre rezultaty.

WIELKIE DZIEŁO szczecińskich stoczniowców

(Dokończenie ze str. 1)

Następnie zabrał głos Jerzy Ziętek (fragmenty wystąpienia publikujemy obok).

DO MIKROFONU zbliża się matka chrzestna jednostki, Gertruda Ziętkowa. Wygłasza tradycyjną formale: „Nadaje ci imię „Powstanie Śląski”, płyni po morzach i oceanach świata, sław imię polskich stoczniowców i marynarzy”. O dziób statku rozbija się butelka szampana. Następuje kulminacyjny moment. Matka chrzestna zwalnia statek z pochylni. Ważący ponad 8 tys. ton kolos majestatycznie zsuwa się na wody Odry. Rozlega się hymn narodowy. Nowy statek witają dzwinki syren, jednak portowcy, strzelają w niebo rache, wlatują kolorowe balony. Stoczniowcy wręczają matce chrzestnej olbrzymi bukiet kwiatów.

Po południu szczecińscy stoczniowcy podejmowali śląską delegację obiadem, w trakcie którego I sekretarz KW PZPR, Antoni Walaszek wznosił toast podkreślając awans Stoczni im. Warszawkiego w budowie nowoczesnych, wielkich jednostek morskich. I sekretarz KW podziękował również stoczniowcom za ich dotychczasowy trud i wysiłek oraz życzył sukcesów w dalszej pracy zawodowej i życiu osobistym. Toasty wzniesli również: minister Jerzy Szopa i wiceminister Tadeusz Markowski. W imieniu stoczniowców zabrał m. in. głos Karol Lehman, długoletni pracownik Stoczni Szczecińskiej, który na Śląsku zdobywał swe szlify zawodowe. Od czytano również wpis do księgi pamiątkowej, dokonany przez matkę chrzestną m/s „Powstanie Śląski”, Gertrudę Ziętkową.

W imieniu władz naszego województwa, za zasługi w umocnieniu więzi między Śląskiem a Ziemią Szczecińską A. Walaszek udekorował Jerzego Ziętkę Złotą Pamiątkową Odznaką „Gryfa Pomorskiego”. Stoczniowcy wręczyli dostojnym gościom tradycyjne upominki.

Dziś rano delegacja weteranów powstań śląskich i śląskich górników opuści Szczecin, udając się specjalnym pociągami do Katowic. (awa—wit)



Kalendarz imprez

- NIEDZIELA**
- Godz. 15 — „Obiad czwartkowy” — Klub „Pinokio”.
 - Godz. 16 — Otwarcie wystawy fotograficznej 25 lat Szczecina — Klub „Eldorado”.
 - Godz. 16 — Spotkanie z pionierami Szczecina — Klub „Eldorado”.
 - Godz. 17 — Msza poetycka — Klub „Pinokio”.
 - Godz. 20 — Wieczór poezji miłosnej w wykonaniu „Zespołu poetyckiego” — Klub „Eldorado”.
 - Godz. 20 — Wieczorek taneczny — Klub „Pinokio”.
 - Godz. 22 — Otwarcie wystawy „25 lat pantomimy” — Klub „Kontrasty”.

Fragmenty wystąpienia Jerzego Ziętkę

NA WSTĘPIE swego wystąpienia członek Rady Państwa PRL, przewodniczący Prezydium WRN w Katowicach, prezes Krajowej Komisji Weteranów Powstań Śląskich plk Jerzy Ziętek przekazał zgromadzonym na uroczystym wodowaniu m/s „Powstanie Śląski” serdeczne pozdrowienia w imieniu weteranów powstań śląskich i całego społeczeństwa województwa katowickiego.

— Uroczysty moment wodowania nowego statku Rzeczpospolitej — powiedział mówca — który sławę naszej bandery poniesie po morzach i oceanach świata, zawiera w sobie głębokie treści. Oto w Szczecinie, mieście przez wiele stuleci od Polski oderwanym, służącym

ekspansji pruskiego junkierstwa i niemieckiego imperializmu, w tym Szczecinie, od ćwierćwiecza znów polskim, powstają polskie statki. Powstają z myśli polskie go konstruktora i inżyniera, z trudu polskiego robotnika, hutnika i stoczniowca.

DZIS wydaje się to tak oczywiste i normalne! A przecież tylko 25 lat dzieli nas od tamtych chwil, gdy to, co dziś jest powszechną treścią naszych dni, było jedynie perspektywicznym celem, wytyczonym przez przodującą siłę narodu — partię.

Tylko 50 lat dzieli nas od historycznych wydarzeń, powstań śląskich, gdy ci, których imię nosi jednostka wodowana dziś przez was — szczecińscy towarzysze stoczniowcy — szli ze słabym uzbrojeniem do boju na pruskie karabiny maszynowe. To tylko pół wieku minęło — a przedziec uroczystościom zostało wszystko, co czyni naszą historię, tamci bezimienni ludwi bojownicy, którzy trzykrotnie zerwali się do walki powstającą w imię integracji wszystkich ziem polskich.

„Niedziela Czynu Leninowskiego”

DZIS — „Niedziela Czynu Leninowskiego”. Do pracy społecznej przystąpiło około 4700 członków ZMS z naszego województwa. Czyni produktywnie realizować będzie m. in. młodzież ze Stoczni Szczecińskiej im. A. Warszawskiego, z „Polmo”, ze stargardzkiego ZNTK, Wezła PKP — Stargard, Zakładów Urządzeń Okręgowych w Barlinku, ZSDD z Gryfina, PPDUR „Odra” ze Świnoujścia oraz Oddziałowej Spółdzielni Pracy w Myśluborzu. Czyni społecznie wykonają m. in. ZMS-owcy z ZSB i PTRB ze Świnoujścia. Niedziela spędzą oni przy budowie Szkoły Podstawowej nr 7 oraz przy porządkowaniu Stadołu Floty. Młodzież z Zespołu Szkół Zawodowych w Stargardzie przystąpi do remontu ośrodka wypoczynkowego w Koszewie, a młodzi kolejarze z uczniami ze Szczecina wykonają wiele robót na stacji „Czarnych” oraz torze kołarskim i kortach tenisowych. Dziś pracuje również społecznie przy remontie wiejskich klubów, remiz strażackich, dróg itd. młodzież z kół ZMW. (Stan).

Ostatnia droga B. Augustjańskiego

W UBIEGŁY PIĄTEK społeczeństwo naszego miasta pożegnało na zawsze przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Bogdana Augustjańskiego. Trumna ze zwłokami B. Augustjańskiego, wystawiona uprzednio w hali głównego wejścia Prezydium MRN, przewieziona została następnie na Cmentarz Centralny, gdzie uformował się wielotysięczny kondukt żałobny. Przy dźwiękach orkiestry wojskowej kondukt skierował się w stronę Alei Zasłużonych, miejsca ostatniego spoczynku Bogdana Augustjańskiego.

Nad otwartą mogiłą Zmar

łego w serdecznych, wzruszających słowach żegnali: przewodniczący Prezydium WRN — M. Lempiński, I sekretarz KM PZPR — J. Lenart, oraz wiceprzewodniczący PMRN — Z. Kuśniak. Kompania honorowa WP oddaje trzykrotną salwę, rozlegają się tony Miedzianorodków. Uroczystości pogrzebowe zakończyło składanie i kwiatów od stronnictw politycznych, instytucji, organizacji i społeczeństwa.

Na zdjęciu: najbliższa rodzina B. Augustjańskiego nad trumną Zmarłego. (Foto: W. Cieślakowa)

Plenum ZG SDP obradowało we Wrocławiu

WROCLAW PAP. W piątek i sobotę obradowało we Wrocławiu Plenum Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, poświęcone omówieniu roli, jaką na przestrzeni 25-lecia odegrała prasa, radio i telewizja w rozwoju Ziemi Zachodnich i Północnych oraz w ich pełnej integracji z Macierzą.

WILKI koło Knyszyna

PO RAZ pierwszy od 5 lat w rejonie Puszczy Knyszynskiej na Białostocczyźnie pojawiła się wataha wilków, która nocami odwiedza pobliskie wsie w poszukiwaniu łatwego żeru. Wilki są bardzo czujne i jak do tej pory, mimo organizowania kilku obław, nie udało się ich napędzić pod lufy myśliwych. (al)

PLYNIE przez wasz port śląski węgiel, płyną inne wyroby naszego przemysłu. W waszej stoczni ze śląskiego tworzywa wyrastają nowoczesne statki ślawiące w świecie imię Polski. Z drugiej strony efekty płynące z waszej pracy, pracy stoczni, portu, floty, wzbogacają nas wszystkich, w tym także nas — mieszkających województwa katowickiego. Ściele i serdeczne są więzi łączące klasę robotniczą województwa katowickiego z klasą robotniczą Pomorza Zachodniego. Miano wodowanego dziś statku także o tym świadczy.

POZWÓLCIE, drodzy towarzysze, że z okazji tak miłego dla nas przeżycia złoże wam w imieniu moich towarzyszy broni — tu obecnych po wstanców śląskich — oraz wszystkich uczestników śląskich walk wyzwoleniczych gorące pozdrowienie — za zaszczytne wyróżnienie naszego trudu powstańczego, a zarazem za godne ucieleśnienie pamięci o tych bezimiennych, bohater- skich robotnikach i chłopach śląskich, którzy dla wyzwolenia przetranej Ziemi Piastowskiej ponieśli najwyższe ofiary krwi i życia.





NA ZDJĘCIU: dziennikarz Jean Starakis (z lewej) i profesor ateńskiego uniwersytetu George Mangakis, dla których prokurator żąda kary dożywocia. (CAF-UPI-telefoto)

Barbarzyńskie metody „czarnych pułkowników“

Proces w Atenach

TOCZĄCY SIĘ przed sądem w Atenach proces 34 intelektualistów greckich, oskarżonych o „działalność terrorystyczną“ i „współpracę z komunizmem“ stanowi klasyczną ilustrację metod, jakimi posługują się „czarni pułkownicy“ w swej bezwzględnej walce o utrzymanie dyktatury.

„TRUCIZNA NA KAWALKU CUKRU“

ŻADEN z oskarżonych — są wśród nich wybitni profesowie, dziennikarze, adwokaci — nie należał nigdy do partii komunistycznej ani nie sympatyzował z ruchem lewicowym. Są to przedstawiciele burżuazyjnych grupowań centrystowskich, które bynajmniej nie postulują w swym programie radykalnych reform społeczno-ekonomicznych. Jeśli zawarli porozumienia z organizacją kierowaną przez Andreas Papanđu i utrzymywali kontakt z Frontem Patriotycznym, gdzie przeważają ugrupowania lewicowe, to uczynili tak w celu umocnienia wspólnego frontu walki przeciw dyktaturze, której ani konstytucja i coraz bardziej przypominająca hitlerowskie pierwowzory działalność budzi sprzeciw nawet w kołach jawnie konserwatywnych.

TO już wystarczyło jednak „czarnym pułkownikom“, aby zainicjować proces intelektualistów, którzy podburzali „współpracę z komunizmem“. Sześć zandarmerii Fawatas, a zarazem główny świadek oskarżenia, sformułował następująco: Porozumienie z jakkolwiek grupą komunistyczną, to kropka strychnicy na kawalku cukru.

Trzeba to więc traktować jak truciznę i jak truciznę zwalczać“.

BESTIALSKIE TORTURY

DLA przywódców junty ateńskiej głównym orężem w tej walce są tortury i wymuszanie zeznań. Wiele spośród oskarżonych przez wiele miesięcy trzymano w piwnicznych lochach, bez wody i posiłków, zmuszając ich do chodzenia w kółko po celi (młody dziennikarz Starakis dostał od tego pomieszania zmysłów) i bestialsko bił, Zona profesora Karayorgasa zemdlała na sali, gdy adwokat odczytywał opis tortur, jakim poddawano jej męża.

WSZYSCY OSKARŻENI przebywali w więzieniu osiem do dziewięciu miesięcy przed rozpoczęciem procesu. Przesłuchiwali ich wyłącznie policjanci, a adwokatów dopuszczano do nich dopiero na 6 dni przed rozprawą.

Polittowanie wzbudza świadkowie oskarżenia, rekrutujący się niemal spośród policjantów i meków społecznych, którym dobrze zapłacono za zeznania obciążające pod sądnych. Nie powiodła się próba przekupienia studenta Iliasa Kalikakopulosa, którego zwolniono z więzienia w zamian za korzystne dla junty zeznania. Student ów na sali sądownej odwołał wszystkie swe oświadczenia, ujawniając jednocześnie, w jaki sposób został do nich zmuszony. Arrestowano go ponownie i czeka go niewątpliwie tragiczny los.

SPRAWA BYNAJMNIEJ NIE PRZESĄDZONA

„Proszę mi odpowiedzieć, panie przewodniczący — zapytał podczas rozprawy jeden z obrońców — czy obecny reżim jest czy nie jest dyktaturą?“
„To pytanie w ogóle nie wchodzi w rachubę — odparł przewodniczący — gdyż sprawa jest przesądzona“.

Bynajmniej jednak nie dla greckich patriotów, którzy coraz bardziej konsolidują front walki przeciw dyktatorskiemu reżimowi. Baza społeczna, na której junta ateńska opiera swą „rewolucję narodową“ z 21 kwietnia 1967 roku, kurczy się coraz bardziej i pułkownicy mogą w bliższej czy dalszej przyszłości stanąć przed sądem narodu.

M. JAWORNICKA

Wydawca: Wydawnictwo „Kurier“

Wydawca: Wydawnictwo „Kurier“

Skandynawskie problemy

Zwycięski demagog z Helsinek

FISALISZY JUŻ, że w ostatnich wyborach parlamentarnych w Finlandii, które odbyły się w połowie marca br. duży sukces odniosła Partia Wieleśka, powiększając swój stan posiadania z 1 do 18 mandatów. Ten jeden mandat po raz pierwszy otrzymał przywódca Partii Wieleśkiej, EIKO VENNAMO w wyborach w 1968 r. Obecnie Partia Wieleśka stała się piątym co do wielkości ugrupowaniem politycznym w Finlandii. Prasa skandynawska poświęca mało dotychczas znanemu Eiko Vennamo sporo miejsca, prezentując jego karierę polityczną.

St-LÉVIN Vennamo jest dyrektorem Urzędu Cel, a poprzednio działaczem w Partii Centrum, Norweski „AFTONBLADET“ w sposób następujący charakteryzuje sylwetkę Vennamo:

„Jest urodzonym demagogiem, a wygląda jak mocno postarzały człowiek ze sztywnymi włosami lat trzydziestych z białym pościelcem w klapie marynarki“.

W oto opinie skandynawskiego gazetu o linii politycznej Partii Wieleśkiej i jej przywódcy:

„Jaki jest program partii? — zapytał „Aftonbladet“. — Partia nie ma żadnego programu — odpowiada gazeta. Jest to burżuazyjne ugrupowanie makentów, które przyciągnęło głosy niezadowolonych chłopów, głoszących dotychczas na Partię Centrum. W czasie kampanii wyborczej — pisze dalej „Aftonbladet“ Vennamo mówił: Rozwiąż wszystkie problemy fińskie w ciągu trzech miesięcy. Jak rozwiąże — tego teraz nie mogę zdrządzić, bowiem inni mogliby wykorzystać moje idee“.

DUNSKI „Aktuell“ pisze, że Vennamo pozostął przede wszystkim kim głosi ludzi ze stali, którzy opuszczają swe gospodarstwa nie widząc możliwości utrzymania się z rolnictwa. Ludzom tym Vennamo obiecuje zlikwidowanie bezrobocia. Głosował na niego emeryci i renciści, bowiem w czasie wyborów nie skąpił obietnic, że będzie uszczęplił o podwyżkę płac, rent i emerytalną, o sprawiedliwy podział dochodu narodowego.“

Dziennik stwierdza także, że Vennamo nie zapomniał o warsztatach śródmiast, kupcach i drobnych przedsiębiorcach, którym obiecywał niższe podatki.

Dalej „Aktuell“ pisze:

„Wiele racji mają przeciwnicy Vennamo, nazywając go demagogiem. Jest więcej niż powściągliwy, gdy się go pyta, skąd się wzięła obietnica na zrealizowanie jego niezliczonych obietnic, na ekonomiczną stabilizację, o której wciąż deklamuje. Pytanie to zbliża zwyrodniałemu frazesami bez pokrycia, wywołanym z emfazy i patosem. Vennamo lubuje się w dramatyzacji“.

Dni Kultury grodu Gryfa w NRD Szczecińskie muzy z wizytą w Rostocku

(Od specjalnego wysłannika „Kuriera“)

DESZCZ ze śniegiem towarzyszył nam w drodze do Rostocku. Autokar posuwał się z trudnością po zasypianym topniejącym śniegiem trasie. Rostock przywitał nas w płąk spowity w gruby, biały całun.

INAUGURACJA Dni Kultury Szczecina w Rostocku odbyła się tego dnia wieczorem w prze piękną stylowej sali barokowej. Na uroczystość przybyli: kierownik Wydziału Nauki, Oświaty i Kultury KW PZPR w Szczecinie Bolesław Klimczyk, wiceprzewodniczący Prezydium WRN Henryk Stefanik, przedstawił wicewódców władz partyjnych i administracyjnych okręgu Rostock. Otwierając uroczystość, członek Rady Okręgowej Rostocku, kierownik Wydziału Kultury Werner Lorenz podkreślił w swym wystąpieniu, że obchody są wyrazem pogłębiającej się z każdym rokiem współpracy kulturalnej między oboma województwami. W imieniu władz wojewódzkich Ziemi Szczecińskiej głos zabral wiceprzewodniczący Prezydium WRN Henryk Stefanik, mówca zobrazował dotychczasowe wyniki wymiany kulturalnej Szczecina i Rostocku. Tegoroczny program daje mieszkańcom zaprzyjaźnionego okręgu wszechstronny obraz dorobku kulturalnego Ziemi Szczecińskiej — powiedział H. Stefanik. Nasza wymiana stużby coraz lepiej wzajemnie, a ściślej przyjacielskich więzów, wzajemnemu poznaniu się i zrozumieniu.

INAUGURACJĘ uświetnił Chór Akademicki Politechniki Szczecińskiej. Nasi studenci przyjmowali był tym serdeczniej, że ich występ niemal do ostatniej chwili stał pod znakiem zapytania. Otóż autokar choru zabił w drodze do Rostocku. Zdolano go wrócić odszukać i akademicy na czele ze swym mistrzem Janem Szrockiem dotarli do Rostocku dopiero na godzinę przed uroczystą inauguracją. Mimo zmeżenia i zdenerwowania zdecydowali się wystąpić. Spiewali przepełnieni. Zebrał wiele zastawionych braw i kwiatów.

Drugim bardzo udanym akcentem obchodów jest otwarcie w sobotę rano wystawy architektury szczecińskiej i sztuk plastycznych, reprezentatywny przegląd twórczości szczecińskich artystów i architektów. Otwierając ekspozycję, kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN Karol Czajarski powiedział m. in.: Nie jest przypadkiem, że Dni Kultury Szczecina w Rostocku przypadają w rocznicę zwycięstwa nad faszystami, bowiem zwycięstwo stała się możliwa braterska współpraca między naszymi narodami, współpraca, nawiązująca do najlepszych tradycji polskiej i niemieckiego ruchu robotniczego. Dni są żywą wykładnią tej prawdy, że granica na Odrze i Nysie nie dzieli, lecz łączy oba narody“.

W CHWILI, gdy przekazuję tę dalekopisową relację, w gma chu Rady Okręgowej Rostocku odbywa się uroczystość podpisania umowy, nakreślającej dalszą współpracę i wymianę kulturalną między zaprzyjaźnionymi okręgami: Szczecinem i Rostockiem. Dokument podpisują: przewodniczący Prez. WRN w Szczecinie, Marian Lempicki i przewodniczący Rady Okręgowej w Rostocku, Willi Marlowe.

L. WIEKOWSKA

Mimo brutalnych nacisków Kościoła

Liberalna ustawa o przerywaniu ciąży w stanie Nowy Jork

NOWY JORK PAP. Po ponad dwu letniej, nie pozabawionej dramatycznych śpiew walc, zgromadzenie ustawodawcze stanu Nowy Jork uchwaliło większością głosów najbardziej liberalną w Stanach Zjednoczonych ustawę o przerywaniu ciąży. Zgodnie z ustawą, która w przyszłości decyduje o jej przetrwaniu uzależniona jest jedynie od woli kobiety i jej lekarza.

Ustawa została przyjęta wbrew gwałtownym sprzeciwom równie gwałtownej kampanii prowadzonej przez Kościół katolicki, a kierowaną przez największą i najbogatszą w Stanach archidiecezję nowojorską. Doszło do tego, że na potęgę episkopatowi księża odczytywali z katedry w czasie niedzielnych kazania nazwiska deputowanych, którzy wypowiedzieli się za ustawą. Nazywa no ich „mordercami niewinnych niemowląt“, ogłaszano w kołach katolickich ich bojkot towarzyski.

Wbrew oczekiwaniom i przewidywanom prasy, Kościół walkę te przegrał, a ustawa została uchwalona w Stanach większością 3 głosów. Uważa się, że jest to zwycięstwo wyraz spadku wpływu Kościoła katolickiego, gdyż jeszcze przed kilku laty prasa w tym rodzaju ustawy byłoby niemal niemożliwa.

Ustawy o przerywaniu ciąży wprowadzono już w 8 innych stanach USA. Nadza z tych ustaw nie jest jednak tak liberalna, jak zatwierdzona obecnie przez władze stanu Nowy Jork.

Miliony ludzi na „subotniku“

MOSKWA PAP. Sobota 11 kwietnia była w całym Związku Radzieckim dniem leninowskiego „subotnika“. Odbywał się on w 51 rocznicę pierwszego „subotnika“, który tak wysoko oceniany został przez Lenina i który wkład w rozwój gospodarki w trudnych latach rewolucyjnych.

Na ulicach Moskwy, na placach, skwerach, w parkach, na podwózkach domów pełno ludzi. Pracują wszyscy — pracownicy instytucji, biur, organizacji, działacze społeczni i polityczni. Do pracy przy porządkowaniu miasta wyszli emeryci. Tyłko młodzież szkolna i akademicka jest na normalnych zajęciach.

Wre praca w zakładach przemysłowych, fabrykach, hutach, kopalniach. Jest to dzień pracy szturmu. Wiele zakładów pracuje na zaszczędzonych surowcach, materiałach, paliwie i energii elektrycznej. Zespoły robotnicze podjęły na ten dzień specjalne zobowiązania.

Na Dzień Teatru

Uczy, wzrusza, kształtuje...

NIC W TYM DZIWNEGO, że tegoroczne obchody Międzynarodowego Dnia Teatru odbywają się pod hasłem "TEATR I EDUKACJA"...

WYBRAŃNI DZIECI. Najistotniejszą zaś sprawą jest to, że warte w danej sztuce wartości moralne oddziaływują na psychikę dziecka...

MIKROBAEDEKER SZCZECIŃSKI

Przed toastem

ZA DWA TYGODNIE uroczymy - tożsi i będziemy opisać niezapomnianą uroczystość jubileuszową...

WŁASNIE. Przypływający Szczecinowi ambicji stołecznych byłoby co prawda różnocołeczne z charakterem megalomanią...



NA ZDJĘCIU: mała galeria portretów, których autorką jest Zofia Nasierowska.

MODA a wolność myśli

ATAK sukien młd - i mazi - na wygodę i lubiana przez kobiety mini - natążył niektórym socjologom refleksje na temat związku mody...

Kazimierz Gołczewski

SZLI NA ZACHÓD ŻOŁNIERZE



WYZWOLENIE POMORZA ZACHODNIEGO STYCZEŃ - MAJ 1945

Umocnienia w Kolobrzegu, w uzgodnieniu ze sztabem 2 korpusu armijnego, rozbudowywał między innymi pułkownik saperów Trotschel...

"Jakimi chcemy być?"

GARŚC ZAWIŁA NA PIĘTASZKOŚĆ

PRZEZ dziesięć kolejnych niedziel, od 18 stycznia po czwartki, w Międzyszakładowym Domu Kultury "Słowiańszczyzna"...

Typ kontaktów (Spotkanie z Zofią Nasierowską)

ZOFIA NASIEROWSKA JEST UNIKATEM WŚRÓD FOTOGRAFIKÓW. Nie dlatego, że to kobieta, co w tej dyscyplinie sztuki...

Krzyżówka nr 15

A crossword puzzle grid with numbers and some pre-filled letters.

Tęsknoty gubernatora

PRZYJEMNIE czasem zapominacie o ciężarówce dygnitarstwa i odprężyć się wspomnieniem do brich czasów...

Na zimowe wieczory...

przysłanych prezenterów i zacięży interesująco skopiowany z podobnych w typie programów...

Wszystko do wypadku sztucznemu

Wszystko do wypadku sztucznemu pomieszczeniu. Do całosci dostroili sie kamery i reżyserzy na szczyście później był Rzym...

Wszystko do wypadku sztucznemu

Wszystko do wypadku sztucznemu pomieszczeniu. Do całosci dostroili sie kamery i reżyserzy na szczyście później był Rzym...

Wszystko do wypadku sztucznemu

Wszystko do wypadku sztucznemu pomieszczeniu. Do całosci dostroili sie kamery i reżyserzy na szczyście później był Rzym...



„Firmowe“ plotki na niedziele

**IRENA SZEWIŃSKA
TRENUJE... SPACERY**

♦ **PANI Irena Szewińska-Kirszensien** zamierza w roku bieżącym uzmocnić treningi, lecz nie raz jeszcze — jak informuje stołeczna prasa — „trenuje” spacerując wraz ze swoim małym synkiem. Pierwsze starty pani Irena zaplanowała na okres wczesnej jesieni.

SOZPN odwołuje mecze

W ZWIĄZKU z ponownym nawrotem zimy, Szczeciński Okręgowy Związek Piłki Nożnej postanowił odwołać wyznaczone na dziś wszystkie spotkania piłkarskie klas rozrywkowych szczebla wojewódzkiego a więc: ligi okręgowej, klasy A, B i C oraz juniorów. Mecze to odbędą się w późniejszym terminie.

Otmęt Krapkowice mistrzem Polski

Piłkarki Pogoni po raz trzeci na 6 miejscu

SIÓDEMKĄ Otmętu Krapkowice dzięki piątkowemu zwycięstwu 12:3, odniesionemu w meczu z gdańskim Startem zapewniła sobie mistrzostwo Polski w piłce ręcznej kobiet. Dzisiaj w szczecińskiej hali sportowej nowo królowane mistrzyni Polski zmierza się w ostatnim meczu tegorocznych rozgrywek z drużyną Pogoni.

W PIĄTEK grały również piłkarki szczecińskie. Zmierzyły się one z zespołem Włocławskiego Łącznika, jedną z niżej notowanych drużyn ekstraklasy. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Pogoni 11:5 (6:2). Na tie młodzież, niedoświadczona drużyna z Łącznika, siódemka szczecińska wypadła poniżej swoich możliwości.

Po raz trzeci z rzędu piłkarki Pogoni zajęły w mistrzostwach 6 miejsce (dalszysej mecz z Otmętą nie ma już wpływu na lokaty obu zespołów). (5)

IMPREZY SPORTOWE

- Godz. 10 — hala WDS — półfinały mistrzostw Polski w siatkówce juniorek.
- Godz. 11 — hala sportowa przy ul. Narutowicza — mecz piłki ręcznej kobiet o mistrzostwo I ligi Pogoni — Otmęt Krapkowice.
- Godz. 11 — tor crossowy przy al. Wojska Polskiego — II eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski.
- Godz. 12 — stadion w Łasku Arkońskim — mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi Arkonia — Urania Ruda Śląska.
- Godz. 12 — sala SP-65 przy ul. Młodziejów Polskiej (Dąbie) — mecz bokserski juniorów o Puchar GKKFIT Szczecin — Zielona Góra.
- Godz. 14 — basen WDS — korespondencyjne pływanie mistrzostw Polski SZS w kategorii dzieci. (4)

JESZCZE RAZ O FEJENOORDZIE

♦ ZANIM w nadchodzącą środę piłkarze Fejenoordu zmierzają się w Amsterdamie z jedyną Legią już nieco wcześniej ponownie zetknęli się oni z przedstawicielem polskiego futbolu. Oto w ubiegłą niedzielę podczas ligowego meczu Sparta Rotterdam — Fejenoord w barwach tej pierwszej wystąpił grający tam od pewnego czasu ex-krakowianin Janusz Kowalik. Niestety, Polak miał nieszczerze wejść w „dłaski kontakt” z obrońcą Fejenoordu Laseromsem, który sfalował go brutalnie. Kowalik odniósł kontuzję nosa i powstrzymał na kilka dni do szpitala.

HOBBY MISTRZA — ELEKTRONIKA

♦ ZAPYTANY o swoje hobby, mistrz ciężarów Waldemar Baszanowski odparł — „elektronika”.

BOKERSKI TURNIEJ „GRYFA” W TV

♦ TVP uwzględniła w swoich programach sportowych na maj bezpośrednią transmisję z wielkiego turnieju międzynarodowego w boksie o Puchar Gryfa (fini, 24 maja). Turniej rozgrywany w Szczecinie organizowany jest pod auspicjami „Kurierza” z okazji 25-lecia istnienia naszej gazety.

MARYLA RODOWICZ — INACZEJ

♦ DLA sympatyków sportu L. piosenki nowe, młde zdjęcie Maryli Rodowicz, która tym razem zamienia gitarę na rakietę tenisową. Piosenkarka (na zdjęciu u góry) pozowała fotoreporterowi CAF w kadrze umieszczającej AWB będąc, jak wiadomo, studentką tej zasłużonej dla polskiego sportu uczelni. (5)

Sobański znowu nokautuje! Bokerskie mistrzostwa bez niespodzianek

TEN CHEŁPAK ma dynamit w pięściach i walczy z sercem — mało jednak umie i irtuje „zagrywkami” prowincjonalnego donżuana! Tak mniej więcej — o ile pamiętam — ocenił Feliks Stamm — występ naszego najlepszego lekkoopólnego, Sobańskiego z Pogoni na resztorocznych mistrzostwach Polski juniorów.

SZCZECIŃSKI „zadufek” dostawał też bity na niejednym ringu i zdawało się, że jego błyskotliwie rozpoczęta kariera pięściarska została definitywnie zakończona. Sobański nie zalał się jednak, wziął do serca rady prawdziwych przyjął i — zaczął pilnie trenować.

Wyniki sprawdziły się przedzielnymi, można było przypuszczać. Już jako senior, Sobański walczył coraz pewniej i sprawniej technicznie. Został też filarem drużyny Pogoni w walce o drugoligowy awans. Wczoraj był Sobański bohaterem seniorskich mistrzostw okręgu w hali przy ul. Narutowicza. Wawrzyński z Iny był dla niego naturalnym rywalem, przed dwa starty. Wystarczył błyskawiczny, ostry sierp na szczękę i bokser z Goleniowa spłakł. Wczoraj walczył z Sobańskim. Bokser Pogoni wygrał mistrzowski pojedynek przez k.o.

Z innych walk warte wyróżnić spotkanie Starosty z Pogoni, który zdecydowanie wypunktował nie stowarzyszonego Drogołupa (w. lekka), efektywnie zwyciężył Onyszkiewicz z Pogoni nad ambitnym Iny, dość jeszcze prymitywnym Golembem z Błektymy Startard (w. półciężka) a także półnatową walkę Kowalskiego z Dabia, który zwyciężył swojego najgroźniejszego rywala w lekkośredniej — Rebacza.

Błektmi i dziś (w ramach meczu pucharowego juniorów Szczecin — Zielona Góra w Zdrojach) walczył będzie o tytuł mistrzowski z Buczyńskim i Pogoni.

A OTO zwycięzcy wczorajszych mistrzostw: Ast z Pogoni (kogucia) wypunktował kolegę klubowego Baczyka, Onyszkiewicz wygrał z Golembem, Starosta zwyciężył Drogołupa, Sobański znokautował Wawrzyńskiego, Walkowiak z Pogoni (pół. średnia) był lepszy od Jewiarza z Dabia, Kowalewski wygrał z Rebaczą, Buczyński pokonał Pietruse z Dabia, a Szwercyk z Pogoni.

W Szczecinie rosną kadry... narciarzy

UCZNIOWE szczecińskiego Technikum Chemicznego i. Braci Śnieżników przebywali ostatnio na kolejnym, II już obóz narciarskim w Sakszałku Porębie.

Na zakończenie zgrupowania zorganizowali oni na Hal Sreńcickiej narciarski slalom, długość trasy, ok. 30 m, 16 bramek. „Krasne” zwyciężyła w ładnym stylu Ewa Ostrowska, przed Jadwigą Kuźmiar, obydwie z klasy III t. (5)

Dziś na torze „Junaka” Startują motocrossowcy

TEGOROCZNA WIOSNA wszystkim płała figle. Wydawało się, że w Szczecinie będzie ładna pogoda, tymczasem w piątek spadł śnieg. Tym motocrossowcy przyjeżdżają. Wojska Polskiego, który kilka dni temu przygotowany był do otwarcia zawodów — w sobotę sonał w drodze. Ponieważ wczoraj do Szczecina przyjechali już zawodnicy na II eliminację do mistrzostw Polski, organizatorzy podjęli dodatkowe starania aby przygotować tor do tych trudnych zawodów. Na trasę znowu wyruszyli spychacze, które zgarniały błoto. Dziś więc zawodnicy będą mogli zainaugurować w naszym grodzie sezon startowy 1970 r.

Impreza zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Do Szczecina przyjeżdżają ponad 100 zawodników, wśród nich znani motorowcy: Rutkowski, Patyczek, Urbaniak, Barw. KM Szczecin, Broniecki, trasa będzie odwiecznym przystojną. W niektórych miejscowościach zamierza się zorganizować asystę honorową.

Na gdańskim posiedzeniu m.in. zapowiedziano projekty poperzykowskiej dla uczestników imprezy oraz dla organizacji współdziałających przy organizacji sztafety. (TAR)

Intensywne przygotowania do sztafety Gdańsk - Koszalin - Szczecin

(INF. WL.) W województwach — gdańskim, koszalińskim i szczecińskim trwają intensywne przygotowania do sztafety zwycięstwa, która 6 maja wyruszy z Westerplatte, a 8 maja zakończy bieg w Szczecinie. W ubiegły czwartek w siedzibie WKKFIT w Gdańsku odbyło się kolejne spotkanie organizatorów tej gigantycznej imprezy, na którym omówiono szczegółowo jej program.

W Zdrojach odbyły się w niedzielę przy fatalnej snieżyźnie pogody „wiosenne” biegi przygotowawcze o mistrzostwo województwa szkół rolniczych.

Wiosenne przełaje szkół rolniczych

W konkurencji dziewcząt na 700 m zwyciężyła A. Woloszak (TRR-Dabie), na 1000 m — najlepsza okazała się H. Wysokińska (PTR — Mieszkowice), a na 1200 m — M. Alberczyk (PTR — Ploty).

Wśród chłopów na 1200 m triumfował St. Dec z Mieszkowic, a na 2500 m — M. Marcinkowski (TRR — Smolnica).

Zespołowo zwyciężyła reprezentacja TRR Dabie przed PTR Ploty i PTR Mieszkowice. (4)

A WIEC Sztafeta Zwycięstwa wyruszy 6. V. o godz. 8.30 z Gdańska. Westerplatte trasa prowadzi będzie przez Gdynię, Wejherowo, Leborz do Słupska, gdzie wieczorem odbędzie się uroczystość pod Pomnikiem Zasiłubin. Natomiast 8 maja już o godz. 6 rano nastąpi start do III etapu. Województwo szczecińskie przejmie pałeczkę w Golańcu (pow. gryficki). Meta sztafety znajdować się będzie w Szczecinie na pl. Dzierżńskiego, gdzie zawodnicy przybędą o godz. 15. Po przybyciu sztafety odbędzie się wiec.

OSTATNIO PRZEDSTAWICIELE WKKFIT wizytowali powiaty nasze ze województwa, przez które prowadzi trasa sztafety. Wszędzie prace przygotowawcze są bardzo zaawansowane. Każda prawie miej-

GEORGES SIMENON



Wieżenie

— Wiem.
— Nie napotkał nikogo. Na górce woźny kazał mu wypełnić formularz. W rubryce: cel wizyty postawił znak zapytania.
— Nie pozwolono mu czekać i inspektor, który znajdował się w gabinecie Roumagnę, wprowadziłszy go, wycofał się od razu.
— Tym razem komisarz serdecznie wyciągnął ku niemu rękę, wskazał fotel.
— Nie spodziewałem się pana tak wcześnie. Zastanawiałem się, czy wpadnie pan do redakcji. Wiem, że zazwyczaj w piątek wyjeżdża pan na wieś.
— Te czasy są już dawno — odparł z ironią.
— Zgorzkniał?
— Nie. Nawet nie.
— Oto głowa człowieka, który nie jest oderwany od ziemi. Jego dziadek albo pradziadek musiał być jeszcze chłopem. Miał grubą skórę, solidne kosa. Patrzył prosto przed siebie.
— Przypuszczam, panie Poitaud, że nie ma pan nic do zeznania?
— Nie wiem, co pana interesuje. Ze całą noc pitem? Ze dziś rano przebudziłem się nie tylko ze straszliwym kacem, ale także z dziewczyną w łóżku?
— Wiem o tym.
— Kazał mi pan śledzić?
— Z jakiej racji? Przecież to nie pan strzelał do zwagierki, nieprawda?
— Rysy jego stwardniały.

— Proszę mi nie brać za złe, że dziś rano zainstalowałem się w pańskim gabinecie i pozwoliłem sobie przetrząsnąć pańskie szuflady.
— To drobiazg.
— Postawiłem też parę pytań pańskiemu personelowi, — Teraz ja z kolei odpowiem panu, że wiem o tym.
— Wszystko potwierdziło to, co pan mi oświadczył, na temat pańskich stosunków ze zwagierką.
— To znaczy?
— Ze stosunki ustaly przed Bożym Narodzeniem zeszłego roku. Właściciel umebłowanego lokalu na ulicy Longchamp jest w porządku.
— Nie miałem żadnego powodu kłamać.
— Mógł pan mieć taki powód.
— Komisarz zamilkł, zapalił papierosa, poczeszał gościa, który odruchowo zapalił. Alain zrozumiał, że to milczenie było celowe. Udawał, że uważa je za rzecz normalną i palił patrząc w pustą przestrzeń.
— Bardzo bym chciał, żeby pan był również szczery, odpowiadając na pytanie, które panu zadałem. Zrozumie pan jakie ono ważne. Jak pan zareaguje, kiedy dowie się pan, kto był kochankiem pańskiej żony?
— Chce pan powiedzieć mojej żony i jej siostry?
— Zgadza się.
— Przez chwilę zacisnęły mu się pięści. Twarz stwardniała. Teraz on z kolei wazył swoje milczenie.
— Nie wiem — odparł w końcu. — To zależy.
— Od tego, kim jest mężczyzna?
— Być może.
— A gdyby to był na przykład jeden z pańskich współpracowników?
— Błyskawicznie jego myśli raz jeszcze przesunęły się przez całą kamienicę przy ulicy Marignan, od góry do dołu, przywołał na pamięć twarze ludzi młodych i mniej młodych, bądź starych, eliminując jednego po drugim. Franciszek Lusson, kierownik działu reklamy, przystojniak, który uważał, że żadna mu się nie oprze. Nie! Nie! Kacur, w żadnym razie.
— Maleski też nie, ani maly Gagnon, podskakujący i flusciutki sekretarz redakcji.
— Niech pan nie szuka. Za chwilę dam panu rozwiązanie zagadki.
— Pan wie?

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czyn społeczny zakładów pracy

Dzielnica Nad Odrą zmienia oblicze

W DZIELNICY NAD ODRĄ z estetyką nie było dotychczas najlepiej. Toteż rok bieżący ogłoszony został przez tutejsze Prez. DRN, jako rok generalnych porządków.

WYDAJE SIĘ, że po zakrojonych na tak szeroką skalę pracach, dzielnica Nad Odrą może stać się w bieżącym roku przykładem ładu i estetyki.

KURIEREM PO MIEŚCIE

CZY TO JUŻ OSTANIE...

„ZAPASY” śniegu z nieba? Takie pytanie stawia sobie wielu szczecinian...

„MERKURY” NA WYSOKI

POLYSK

PRZECHODNIE w al. Wyżwolenia, coraz częściej zatrzymują się przed szklanymi wystawowymi pawilonami z artykułami gospodarstwa domowego „Merkury”.

BEZPAŃSKIE ŚMIĘCI

MOKRY śnieg nie jest w stanie zakryć białej bezpańskiej śmieci, które zalegają podwórza posesji na skrzyżowaniu ul. Ślaskiej i Jagiellońskiej.

Kronika wypadków

Potrójny karambol wydarzył się wczoraj rano na ul. Gdańskiej. „Star” MA 01-05, uderzył w „Zukę” MS 72-54, a ten z kolei najechał na stojącego „Stara”.

Kierowa osobowej „Warszawy” ze Stargardu nr MT 15-66 zderzył się na pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ze skrającą w ul. Chrobotów Stalingradu „Jedynką”.

Na skrzyżowaniu ul. Zaleskiego i Wyspiańskiego, skręcający w lewo „Moskwicz” MA 52-97 zjechał drogą motocyklistę, 34-letni Aleksander K., który prowadził motor doznal poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu.

Pogotowie ratunkowe przewiozło do kliniki na Pomorzana 16-letniego mieszkańca Golecina, Mariana E., który spadł ze schodów i dotkliwie się potłukł. Lekarze podejrzewają złamanie żebra w ul. Chrobotów 2-letnia Justynka K. mieszkanka ul. Malczewskiego poparzyła się herbatą. Dźwignię z oparzeniami i 4 II st. przewieziono do szpitala przy ul. Wołciecha.

Straż pożarna trzykrotnie gasiła pożary w mieszkaniach: w Barnimie, pow. Choczczno u Joanny G. wypalilo się części podłogi na poddaszu, w Międzyzdrojach u Józefa G. podobnie spaliła się część podłogi, a w Szczecinie przy ul. Jagiellońskiej podłoga i część stropu w mieszkaniu Leopolda M.

OPRACOWANY ZOSTAŁ

szczęśliwy program prac porządkowych. Już na początku marca odbyło się spotkanie przedstawicieli Prez. MRN i Prez. DRN.

OBOWIĄZEK wykonania powyższych prac wynika z ustawy o utrzymaniu czystości w miastach i osiedlach. Ale zalogi zakładów pracy w dzielnicy Nad Odrą, w roku 45-lecia wyzwolenia Szczecina, nie poprzestają na doprowadzeniu do porządku własnego podwórka.

OBOWIĄZEK wykonania powyższych prac wynika z ustawy o utrzymaniu czystości w miastach i osiedlach. Ale zalogi zakładów pracy w dzielnicy Nad Odrą, w roku 45-lecia wyzwolenia Szczecina, nie poprzestają na doprowadzeniu do porządku własnego podwórka.

OBOWIĄZEK wykonania powyższych prac wynika z ustawy o utrzymaniu czystości w miastach i osiedlach. Ale zalogi zakładów pracy w dzielnicy Nad Odrą, w roku 45-lecia wyzwolenia Szczecina, nie poprzestają na doprowadzeniu do porządku własnego podwórka.

OBOWIĄZEK wykonania powyższych prac wynika z ustawy o utrzymaniu czystości w miastach i osiedlach. Ale zalogi zakładów pracy w dzielnicy Nad Odrą, w roku 45-lecia wyzwolenia Szczecina, nie poprzestają na doprowadzeniu do porządku własnego podwórka.

OBOWIĄZEK wykonania powyższych prac wynika z ustawy o utrzymaniu czystości w miastach i osiedlach. Ale zalogi zakładów pracy w dzielnicy Nad Odrą, w roku 45-lecia wyzwolenia Szczecina, nie poprzestają na doprowadzeniu do porządku własnego podwórka.

SPOTKANIE pionierów szczecińskiej oświaty

130 NAUCZYCIELI, którzy podjęli pracę pedagogiczną w Szczecinie przed 25 laty oraz tych, którzy pracowali w zawodzie nauczycielskim 50 lat uczeszczyli w piątek w spotkaniu zorganizowanym z okazji czterdziestolecia wyzwolenia naszego miasta.

Serdyczne słowa podziękowania za trud, zaangażowanie i wieloletnią pracę, w imieniu władz partyjnych i oświatowych, złożył jubilat, sekretarz Komitetu Środowiskowego Oświaty PZPR — HUBERT KAWECKI, prezes Zarządu Okręgu ZNP — JERZY BOCHNIA, prezes Zarządu Miejskiego ZNP — STEFAN MIKULSKI.

Wspomniani z pierwszych dni pracy w Szczecinie podzieliли się z zebranymi pionierzy oświaty: JANINA SZCZERSKA, BRUNO TAYDEL, WŁADYSŁAW SYKULA i JOZEF WÓLEWSKI.

Notatnik szczeciński

XV KONCERT KAMERALNY przy świecach i kawie odbędzie się dziś o godz. 19, w Zanku w Sali Anny Jagiellońskiej.

DYREKCJA Państwowych Teatrów Dramatycznych zawiadamia, że w dnach 15, 16 i 17 kwietnia, na scenie Teatru Polskiego odbędzie się nieodwołalnie ostatnie przedstawienia sztuki Ernesta Brylla „Po górach, po chmurach”.

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

OSOBY, którym skradziono m. innymi telewizor „Orion”, radio pokójowe marki „Barkarola”, radio samochodowe marki „Blaupunkt”...

Z OKAZJI OBCHODZONEJ w br. 50 rocznicy trzech powstań śląskich — uczestnicy tych walk, członkowie szczecińskiej organizacji ZBOWID spotkali się wczoraj z uczniami 7 szkół średnich naszego miasta.

Powstańcy śląscy wśród młodzieży szkolnej

Po prelekcji młodzi słuchacze zadawali gościom wiele pytań, m. in. o pomocy rządu polskiego dla walczących i o udziale kobiet. Józef Termin z wielkim wzruszeniem wspominał zasługi żon, matek, siostr w walce o polskość Śląska.

Na zakończenie spotkania powstańcy, którzy przybyli w mundurach i z odznaczeniami, przekazali szkole pamiątkowy medal z wizerunkiem pomnika Powstańca Śląskiego oraz album i kilka książek dotyczących tamtego okresu dziejów Śląska.

Podobne spotkanie odbyło się także w I Liceum. Uczniowie tej szkoły z klas III udali się następnie na uroczystość wodowania 32-tysięcznika m/s „Powstańca Śląski”.

Praca magisterska — na medal

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

BYLAM ogromnie zaskoczona, gdy otrzymałam zaproszenie na tę uroczystość. Nie wiedziałam, że promotorem mojej pracy magisterskiej przesłał ją na konkurs...

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

do 1945 roku, kształtowania się obywateli PRL oraz utrwalania wiary ludowej w latach 1944-1946.

— Pani pisała... — ...o powstaniu i działalności Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich na terenie Afryki Północnej w latach 1940-1942.

— BYLAM ogromnie zaskoczona, gdy otrzymałam zaproszenie na tę uroczystość. Nie wiedziałam, że promotorem mojej pracy magisterskiej przesłał ją na konkurs...

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

OSTATNIO w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego odbyła się uroczystość wręczenia nagród autorom prac doktorskich i magisterskich wyróżnionych w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego.

MIŁASZE MIASTO

Od Dworca Głównego szło się wtedy szpalarem zniszczonych domów. Zamek Książąt Pomorskich z kikutami wypalonych wień stanowią kupę gruzów.

Zrobiliśmy tak wiele, ale w konfrontacji z innymi miastami, a szczególnie z Warszawą, dołąd często wyjeżdżam służbowo, uważam, że Szczecin jako miasto portowe jest stanowczo zbyt słabo zaopatrzone.

Ze swoim zakładem... Tutaj rozpoczynałam pracę zawodową i tutaj spędziłam już 16 lat, a więc więcej niż połowę mego życia.



je najbardziej interesują mnie problemy techniki i przemysłu. Dlatego też za największe osiągnięcie naszego miasta uważam odbudowę i rozbudowę portu, przemysłu okrętowego.

Nawet nie wiem co mnie tak przynajędoło do Szczecina, a przynajędo muszę, że przywiązany jestem do niego bardzo. Choć przejechałam tu jako już 17-letni chłopiec — czuję się z krwi i kości szczecinianinem.

Co usprawnić? Przede wszystkim komunikację. Drugie życzenie — byśmy jak najwcześniej mieli dobrą, bezfenolową wodę.

(Dokończenie ze str. 1)

Alina GŁOWKOWSKA pełni funkcję kierownika ośrodka informacji technicznej, ekonomicznej w Fabryce Mechanizmów Samochodowych „Pom”. Od roku 1947 mieszka i pracuje w Szczecinie.